

# WNIOSEK O DZIERŻAWĘ OBWODU ŁOWIECKIEGO



FOT. A. HARMANICZ

Ponad połowa sejmików wojewódzkich uporała się już z uchwałami w sprawie podziału województw na obwody łowieckie.

Wypełniły tym samym obowiązki, jaki ustawodawca nałożył na nie jeszcze w roku 2018, kiedy to, na skutek wyroku Trybunału Konstytucyjnego, znowelizowano Prawo łowieckie i wprowadzono nową procedurę tworzenia obwodów,

uwzględniając udział społeczeństwa i poszanowanie słusznych praw właścicieli nieruchomości. Okazało się, że nowa procedura wynikająca z art. 27 Prawa łowieckiego, choć możliwa do przeprowadzenia, jest jednak bardzo skomplikowana i czasochłonna.

W przypadku sejmiku lubelskiego prace nad uchwałą w sprawie podziału województwa na obwody łowieckie są na ukończeniu. Jest już gotowy projekt uchwały Sejmiku, z którym zapoznać się można na stronie <https://www.lubelskie.pl>, w zakładce rolnictwo.

## MAPA PRZEGLĄDOWA PRZEBIEGU GRANIC OBWODÓW ŁOWIECKICH WOJEWÓDZTWA LUBELSKIEGO



Uchwała wejdzie w życie po upływie 14 dni, licząc od dnia jej ogłoszenia w Dzienniku Urzędowym Województwa Lubelskiego. To jednak nie kończy sprawy. A w zasadzie jest dopiero początkiem problemów, z jakimi przyjdzie zmierzyć się tak organom Polskiego Związku Łowieckiego, jak i zarządom kół łowieckich. Opublikowanie uchwały sejmiku jest bowiem, wedle interpretacji Ministerstwa Klimatu i Środowiska, jaką przedstawiono Zarządowi Głównemu PZŁ, równoznaczne z utworzeniem obwodu łowieckiego w rozumieniu przepisów rozporządzenia Ministra Klimatu i Środowiska z dnia 18 stycznia 2021 roku w sprawie trybu składania i rozpatrywania wniosków o dzierżawę obwodów łowieckich oraz kryteriów oceny tych wniosków i wnioskodawców. A skoro tak przepisy interpretuje Ministerstwo będące autorem rozporządzenia, to tym samym przyjąć trzeba, że po opublikowaniu uchwały rozpocznie swój bieg 30-dniowy termin na złożenie przez zarząd koła wniosku o wydzierżawienie danego obwodu. Terminu tego pod żadnym pozorem nie można przegapić, gdyż jest nieprzywralalny! Jeżeli koło, zainteresowane obwodem, nie złoży wniosku w terminie, utraci szansę na jego dzierżawę. A koło bez obwodu łowieckiego praktycznie zamiera. Dlatego tak ważne jest dopilnowanie terminu i jest to zadanie przede wszystkim zarządu koła. Dużą rolę mają tu do odegrania zarządy okręgowe PZŁ na terenie województwa lubelskiego. Ich zadaniem będzie bieżące informowanie zarządów kół łowieckich o rozpoczęciu procedury rozpatrywania wniosków oraz udzielanie kołom wsparcia w wypełnieniu formularza wniosku. Związek ma tu już pewne doświadczenie.

Sam formularz opracowany w Zarządzie Głównym PZŁ maksymalnie upraszcza sprawę. Jest tak skonstruowany, że wszystkie niezbędne dane do jego wypełnienia zarządy kół uzyskują z uchwały sejmiku (dane dotyczące nowego obwodu) oraz sprawozdań z wykonania rocznych planów łowieckich za lata 2017/2018,



FOT. A. HARAŃCZAK (2)

2018/2019, 2019/2020. Roku łowieckiego 2020/2021 nie uwzględnia się z uwagi na pandemię COVID-19. Przy zachowaniu minimum staranności wypełnienie wniosku nie powinno nastęrczać żadnych problemów. Na stronie internetowej Związku dostępny jest film instruktażowy; są też dodatkowe wyjaśnienia.

### Nowe obwody łowieckie

Niemniej jednak mogą pojawić się stany faktyczne, wymagające głębszego zastanowienia. Spróbujmy je zatem przeanalizować. Na przysłowiowy pierwszy ogień niech pójdą te obwody, które obejmowały tereny po obu stronach granicy województwa lubelskiego. Trzeba pamiętać o tym, że ustawodawca wprost nakazał, by obwody swoimi granicami mieściły się w granicach województwa, co w sposób oczywisty powoduje zmniejszenie tych obwodów, które po nowym podziale utracą swoje „zagraniczne” części. W takim przypadku do wniosku

szego zastanowienia. Spróbujmy je zatem przeanalizować. Na przysłowiowy pierwszy ogień niech pójdą te obwody, które obejmowały tereny po obu stronach granicy województwa lubelskiego. Trzeba pamiętać o tym, że ustawodawca wprost nakazał, by obwody swoimi granicami mieściły się w granicach województwa, co w sposób oczywisty powoduje zmniejszenie tych obwodów, które po nowym podziale utracą swoje „zagraniczne” części. W takim przypadku do wniosku

wpisuje się dane nowego obwodu łowieckiego (wszystkie zawiera uchwała sejmiku), tj. numer, powierzchnię, powierzchnię po wyłączeniach. W części oceniającej wniosku podaje się dane obwodu (bądź obwodów) dotychczas dzierżawionych. Te dane zawarte są w rocznych planach łowieckich za wskazane wcześniej okresy. Oczywiście nic nie stoi na przeszkodzie, by koło łowieckie złożyło także wniosek o wydzierżawienie owej zagranicznej części obwodu, o ile z tej części utworzono obwód łowiecki. Trzeba bowiem pamiętać, że w mocy pozostają reguły tworzenia obwodów, w tym minimalna powierzchnia 3000 ha. Jeżeli zatem za granicą województwa pozostało np. 1000 ha obwodu liczącego 5000 ha, to z owej „zagranicznej” części obwód utworzony nie zostanie. Obszar ten zostanie zatem przyporządkowany do innego obwodu po drugiej stronie granicy. Czy wówczas koło będzie uprawnione do zgłoszenia wniosku o wydzierżawienie tego obwodu po drugiej stronie granicy? Oczywiście, że tak, przy czym traktowane będzie w odniesieniu do tego obwodu jako tzw. nowy dzierżawca, a o dzierżawę obwodu będzie konkurować z tzw. dotychczasowym dzierżawcą obwodu, do którego przyłączono wspomniane przykładowe 1000 ha. I nie ma co liczyć na to, że z takiej konfrontacji koło będące nowym dzierżawcą wyjdzie zwycięsko. Przepisy są tak skonstruowane, że premią dotychczasowych dzierżawców. Trzeba też pamiętać o tym, że wniosek o wydzierżawienie obwodu, który wchłonął część naszego obwodu, składa się do właściwego zarządu okręgowego, czyli tego w drugim województwie. Analogicznie rzecz się będzie miała w przypadku obwodów dzielonych w ramach województwa.

### **Podział koła**

Może dojść do sytuacji, w której koło, dzierżawiące dotychczas dwa obwody, podzieli się np. wskutek konfliktu członków; nie jest to niestety sytuacja niespotykana, choć same podziały kół łowieckich należą do rzadkości. Wówczas, o ile oba koła, tj. dotychcza-



FOT. A. HARBANICZ (2)

we i nowo powstałe, uzgodnią, które z nich składa wniosek na dany obwód, oba te koła będą mogły powołać się na wcześniejsze dane dotyczące realizacji rocznych planów łowieckich, co jest szczególnie istotne z punktu widzenia koła wydzielonego (nowo powstałe-

go). Uważam, że należy tu zastosować przepis § 70 statutu PZŁ i potraktować nowe koło jako dotychczasowego dzierżawcę obwodu, na który składa wniosek. Gdyby nie to, koło traktowane byłoby jako nowo powstały dzierżawca w rozumieniu przywołanego



wyżej rozporządzenia Ministra Środowiska i Klimatu i jego szanse na dzierżawę dotychczasowego „swojego” obwodu, w konfrontacji np. z innym kołem łowieckim (tzw. nowym dzierżawcą), byłyby iluzoryczne. Problematyczna może być sytuacja, gdy obydwa koła złożą wnioski na oba obwody, bądź też jeden z nich. W takiej sytuacji przepisy nie dają odpowiedzi wprost, niemniej jednak koła te traktowane będą jako dotychczasowi dzierżawcy, a że powoływać się będą na wspólne dla nich dane historyczne, wynikające z rocznych planów łowieckich, o tym, komu przypadnie obwód przesądzi kryterium, jakim jest – wobec luki w przepisach – najpewniej liczba członków koła zamieszkujących w powiatach, na terenie których znajduje się obwód, bądź też liczba członków koła niepolujących w innych kołach na zasadzie członkostwa albo rezyden-

tury. Warto o tym pomyśleć zawnazu, przed podjęciem uchwał w sprawie podziału.

Podobnych problemów nie będzie natomiast nastroczała sytuacja kół połączonych. Koło powstałe z połączenia (przejęcia) innego koła będzie dotychczasowym dzierżawcą zarówno dla każdego obwodu, który dzierżawiło koło przejmujące i przejmowane.

Przepisy są tak ukształtowane, by wszystkie prawne i organizacyjne dylematy związane z wypełnianiem wniosków i interpretacją ich zapisów rozstrzygały komisje powoływane przez Zarządy Okręgowe. Dotychczasowe doświadczenia z województw, które już przeszły przez procedurę składania wniosków, pozwalają wyrazić pogląd, że Związek oraz koła łowieckie zdały ten trudny egzamin. Koła miały zapewnione należyte wsparcie i w efekcie w ponad 90% przypadków obyło się bez

niesnasek. Daje to nadzieję, że i tak będzie w przypadku zarządów okręgowych PZŁ i kół łowieckich działających na terenie województwa lubelskiego.

Wyłonienie dzierżawcy nie jest jednak równoznaczne z tym, iż obejmie on nowy obwód łowiecki. Z mocy przepisów, które już uchwalił Sejm, a które obecnie rozpatruje Senat, dotychczasowe umowy dzierżaw będą obowiązywały do 31 marca 2022 roku. Do tego bowiem dnia będą funkcjonowały obwody łowieckie w dotychczasowym kształcie. Ustawodawca został niejako zmuszony do wydłużenia o rok terminu wejścia w życie nowych podziałów obwodów, gdyż dotychczasowe przepisy przewidywały dzień 31 marca 2021 roku jako datę graniczną obowiązywania dotychczasowych podziałów, a część sejmików uchwał w sprawie podziałów nie podjęła. Gdyby sejmik danego województwa nie zdążył z uchwaleniem nowych podziałów przed dniem 1 kwietnia 2021 roku (a jak już wiadomo część nie zdąży na pewno), to wówczas od tego dnia na obszarze danego województwa nie byłoby żadnych obwodów łowieckich! I nie byłoby to *prima aprilis!* A bez obwodów łowieckich nie ma polowań, nie ma gospodarki łowieckiej, nie ma szacowania szkód, nie ma jak walczyć z ASF.

I choć może być to nieco deprymujące, że dzierżawa nowych obwodów rozpocznie się dopiero za rok, to zmianę przepisów i wydłużenie ważności dzierżaw dotychczasowych należy uznać za przysłówiowe mniejsze zło. Tak już niestety jest w naszym łowiectwie coraz częściej. Coraz mniej mamy dobrych rozwiązań; wciąż musimy decydować się na te mniej szkodliwe. Jak to mówią – czasem trzeba wybrać mniejsze zło w imię większego dobra. Tyle że tę wyjątkową zasadę czyni się regułą. A tak być nie powinno. Czekają nas zatem, pod względem prawnym, kolejny trudny rok.

mec. Krzysztof S. Grochalski  
autor jest radcą prawnym  
oraz biegłym sądowym  
z zakresu gospodarki  
łowieckiej, wykonywania  
polowań oraz szkód  
łowieckich

